



# Dziedzictwo Warmii



“Skarby Warmii”

# Dni Dziedzictwa Warmii - VIII

# Dni Dziedzictwa Warmii

## “Skarby Warmii”

Autorzy publikacji:

Iwona Beta Kluk  
Józef Uzar  
Radosław Szczepan Herman  
Grzegorz Dżus  
Sebastian Kuźniewski

Pozycja wydana przez Starostwo Powiatowe  
w Lidzbarku Warmińskim

Przygotowanie i druk:  
Oficyna Poligraficzna, ul. Krzywa 3  
11-100 Lidzbark Warmiński

OFICYNA  
  
POLIGRAFICZNA

ISBN-978-83-926717-0-3

**NOWE SPOJRZENIE NA PRZEDZAMCZE  
W LIDZBARKU WARMIŃSKIM.  
WSTĘPNE WYNIKI  
BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH.**

„Zamek biskupów warmińskich zalicza się do najpiękniejszych i najważniejszych średniowiecznych rezydencji na terenie dzisiejszej Polski” - zdanie to rozpoczyna ustęp poświęcony zamkowi w Lidzbarku Warmińskim w najważniejszej publikacji dotyczącej architektury zamkowej w Polsce (Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J. 2001, s. 268). Jednocześnie pozwala ono ustawiać odpowiednią optykę w rozważaniach dotyczących tego niezwyklego obiektu.



Zamek główny. Widok od południowego-zachodu (fot. R. Herman).

Prowadzone ostatnimi czasy badania archeologiczne rzucają nowe światło na zagadnienie ewolucji zabudowy zespołu, w szczególności zaś przedzamcza. Powszechne zainteresowanie lokalnej społeczności oraz środowiska naukowego wynikami prac archeologów, skłoniło nas do przybliżenia w tym miejscu niektórych z nich. Prezentowane wnioski z konieczności mają charakter roboczy, gdyż przedstawiane są na gorąco, tuż po zamknięciu eksploracji wykopów<sup>1</sup>, a przed szczegółowym opracowaniem wyników prac. Należy więc je traktować jako ustalenia wstępne.

Badania, prowadzone w sezonie 2008 i 2009 na obszarze przedzamcza zamku biskupiego w Lidzbarku Warmińskim, nie były pierwszymi próbami archeologicznego rozpoznania śladów jego przeszłości<sup>2</sup>. Ich szeroki zakres, interesujące wyniki, a także związek z planowaną adaptacją obiektu nadały im jednak specjalnego znaczenia. Przedstawiane prace archeologiczne



Widok przedzamcza od południowego-zachodu (fot. R. Herman).

stanowiły element szerszego kompleksu badań interdyscyplinarnych podjętych w związku z planowaną adaptacją przedzamcza na obiekt hotelowo-konferencyjny<sup>3</sup>. Realizowane prace badawcze warunkowane były potrzeba-

<sup>1</sup> Prace archeologiczne rozpoczęto 17 lipca 2008 roku a zakończono 30 czerwca 2009 roku.

<sup>2</sup> W latach 1992 i 1999 prace o charakterze sondażowym prowadził na terenie przedzamcza A. Mackiewicz.

<sup>3</sup> W 2008 roku przedzamcze przeszło w ręce prywatne. Nowy właściciel zamierza przekształcić obiekt w wysokiej

mi projektowymi, wpływając jednocześnie swoimi wynikami na ostateczny kształt projektu.

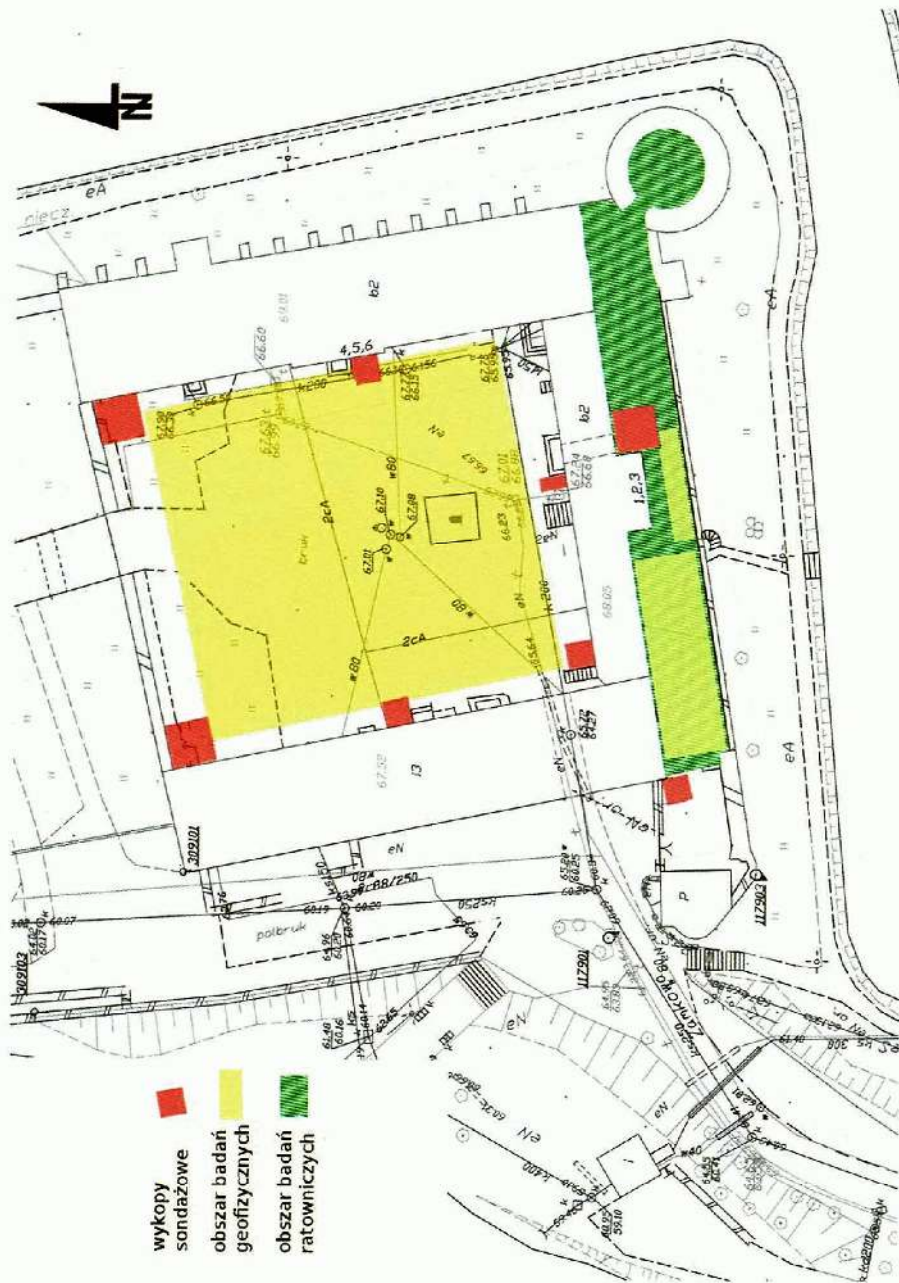
Przeprowadzone wykopaliska objęły cały obszar międzymurza południowego (tj. pasa między zewnętrznym murem obronnym a skrzydłem południowym zabudowań przedzamcza), przyziemie baszty narożnej (pełniło ono funkcję piwnicy) oraz obszar bezpośrednio pod południową, najmłodszą partią obecnego skrzydła południowego.



Ogólny kształt zespołu zamkowego od południowego-wschodu (na podstawie makiety z wystawy zamkowej oprac. R. Herman).

---

klasy hotel i centrum konferencyjne. W związku z planowaną budową, z inicjatywy właściciela rozpoczęte zostały kompleksowe badania naukowe obiektu, których wyniki przysądzić miały o ostatecznej formie przebudowy.



Mapa przedmacza z lokalizacją obszarów rozpoznanych geofizycznie i sondażowo oraz zakresu badań ratowniczych (ryc. R. Herman).



Zasadnicze badania wykopaliskowe poprzedzone zostały kilkoma wykopami sondażowymi na dziedzińcu przedzamcza oraz na międzymurzu. Teren przyszłych badań szerokopłaszczyznowych został dodatkowo rozpoznany za pomocą nieinwazyjnych metod geofizycznych. Całość prac zmierzała do rozpoznania lub ostatecznego przebadania stref poddanych przekształceniom w trakcie planowanej przebudowy kompleksu.

Teren objęty badaniami był bardzo rozległy, jak na prace prowadzone w obiekcie zabytkowym. Wykopy o powierzchni ponad 500 m kw. sięgały w głąb gruntu miejscami na głębokość ponad 6 m; wydobyto ca 2000 m sześciennych ziemi, pozyskano dziesiątki tysięcy zabytków ruchomych.



Między murze na początku badań. Na pierwszym planie wykop sondażowy (fot. R. Herman).



Międzymurze podczas badań archeologicznych. Widok z piętra skrzydła wschodniego (fot. R. Herman)

Spośród ogromnej ilości uzyskanych danych, wybraliśmy tylko zasadnicze ustalenia, które w znaczący sposób zmieniają dotychczasowy stan wiedzy o ewolucji zabudowy Przedzamcza. Zanim jednak do nich przejdziemy, wypadnie zatrzymać się na chwilę przy zagadnieniu ogólniejszym, dotyczącym całego kompleksu zamkowego, a mianowicie rozwiązaniu komunikacji.

W literaturze utrwalony został obraz średniowiecznego zamku, w którym dojazd wiódł od strony północnej, od jednej ze średniowiecznych bram miejskich - bramy Młyńskiej - miedzymurzem zachodnim (wzdłuż zachodnich ścian zamku i zachodniego skrzydła przedzamcza), następnie miedzymurzem południowym do bramy wiodącej na dziedziniec przedzamcza. Stąd mostem nad fosą pośrednią przedostać się można było na taras (parcham) przed fasadą zamku właściwego i do jego bramy (Czubiel L. 1986, s. 39; Guerin B. 1984, s. 198; Rzempełuch A. 1989, s. 27; Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J. 2001, s. 272; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 203; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 115, 116). Skomplikowany ten obraz powstał być może w związku z uznawaniem dużego znaczenia miejskiej bramy Młyńskiej i wiodącej do niej drogi, a być może także ze skłonności do rozbudowywania względów obronnych zamków, kosztem ich cech pozamilitarnych. Wydaje się, że nastąpiło w tej kwestii także zjawisko pewnej inercji, gdy z czasem nie następowały korekty utrwalonych sądów. W roku 1979 w ścianie skrzydła południowego odsłonięto rzeczywisty ostrołukowy otwór przejazdu, który znajdował się w miejscu obecnie istniejącego, szerokiego przejścia z dziedzińca na taras miedzymurza. Odkrycie nie zaowocowało jednak podjęciem tematu i ponownym jego zbadaniem, pomimo że rekonstruowanie komunikacji po miedzymurzu południowym wydaje się nieracjonalne. Mała szerokość pasa między murami zapewne uniemożliwiłaby korzystanie z bramy wozom dwuosowym, które nie byłyby w stanie skręcić w światło bramy. Wyniki badań archeologicznych miedzymurza dały asumpt do rozstrzygnięcia kwestii organizacji wjazdu w średniowieczu. Wykopy w rejonie pierwotnej bramy pozwoliły stwierdzić, że poziom użytkowy terenu na przedpolu w pierwszym okresie jej funkcjonowania, był o około 3 m niższy niż poziom progu przejazdu. Tak więc dostęp do bramy był możliwy jedynie po moście od strony południowej. Podczas dalszych badań przy południowo-zachodnim narożniku skrzydła zachodniego, odsłonięto mur, prostopadle zamykający przestrzeń miedzymurza na przedłużeniu ściany zachodniej skrzydła zachodniego. Skutecznie likwidował on możliwość prowadzenia tędy głównej komunikacji w późniejszym okresie. W odsłoniętym murze zachowały się ślady wąskiego przejścia, które mogło służyć jedynie dla ruchu pieszego.



Mur zamykający międzymurze południowe od zachodu (fot. R. Herman).

Kolejne ustalenia, choć częściowo zająmają się z zagadnieniami organizacji wjazdu, przede wszystkim ilustrują ewolucję zabudowy przedzamcza. Wyniki badań skłaniają do skorygowania dotychczasowych ustaleń w kwestii architektury i rozplanowania przedzamcza, szczególnie w starszym okresie jego istnienia. Dla porządku zaprezentujemy je w podziale na kolejne etapy chronologiczne.

### **Etap I.**

Najstarszy okres istnienia przedzamcza słabo jest jeszcze czytelny. Nie natrafiono na warstwy kulturowe sprzed budowy zamku (np. związane z wcześniejszym grodem), ani na ślady palowania gruntu pod budowę murów (por. Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s.111). Podczas badań międzymurza zaobserwowano natomiast najstarsze warstwy niwelacyjne (nasypy piaszczyste) związane zapewne z kształtowaniem obszaru, na którym później rozpoczęto budowę przedzamcza. Poziom tych nawarstwień oscylował około poziomu późniejszego przedpoła murów. Obecnie trudno jest je precyzyjnie datować ale wydaje się, że powiązanie ich z przygotowaniem terenu pod budowę zespołu zamkowego jest uzasadnione, gdyż Warstwy te są wyraźnie przecięte przez wykopy fundamentowe pod późniejsze mury obwodowe.

Prawdopodobnie także z najstarszą murowaną fazą łączyć należy, południową część pierwotnego skrzydła wschodniego. Jego szczytowa ściana



Pierwotna ściana szczytowa skrzydła wschodniego.  
(fot. R. Herman).

(wraz z przylegającymi fragmentami ścian wschodniej i zachodniej) stanowi najstarszy odsłonięty element architektury. Inne odsłonięte partie murów średniowiecznych zostały do niej dostawione. Biegnie ona na przedłużeniu południowej ściany skrzydła południowego. Po połowie XVIII wieku relikty te wchłonęła rozbudowa skrzydła wschodniego. Obecnie brak jest wystarczających argumentów, aby rozstrzygnąć, czy północne partie skrzydła wschodniego i skrzydło zachodnie pochodzą z tej samej fazy budowlanej. Dalsze badania na dziedzińcu i we wnętrzach powinny rozstrzygnąć te kwestie.

## Etap II.

Lepiej udokumentowane są relikty następnej fazy budowlanej. Podczas prac wykopaliskowych stwierdzono, że całe obecne skrzydło południowe wzniesiono z wykorzystaniem partii muru obronnego (w części wschodniej mur ten zachowany jest prawdopodobnie do I piętra, czyli być może w całości; w części zachodniej zachowały się jedynie fundamenty i pierwsze rzędy cegieł). Odsłonięty mur obronny wykonano z cegły w wątku gotyckim na solidnym kamiennym fundamencie. Przypuszczalnie mógł on mieć wysokość około 8 m i łączył prostą linią ściany szczytowe skrzydła wschodniego i zachodniego. Mur ten został dostawiony do narożnika skrzydła wschodniego, czego świadectwem jest wyraźny szew. W połowie długości muru

obronnego natrafiono na dolne partie potężnej wieży, wzniesionej na rzucie kwadratu o boku 8 m (obecnie jej miejsce dokładnie odwzorowuje znacznie późniejszy ryzalit w elewacji południowej). Wieża była wysunięta o około 3 m przed lico muru obronnego. Podobnie jak mur obronny, z którym była przewiązana, wzniesiono z cegły w wątku gotyckim, na mocnym kamiennym fundamencie, dodatkowo wzmocnionym od południa kamienną ławą fundamentową. Ta potężna budowla pełniła funkcję obrony przejazdu, usytuowanego bezpośrednio przy jej wschodniej ścianie.



Styk wschodniej ściany wieży (pokryta dekoracją malarską) i muru obronnego w rejonie wjazdu (w murze otwór „wodociagowy”). Do wieży dostawiona kamienna ściana przedbramia. Badania sondazowe (fot. R Herman).

Poziom użytkowy dziedzińca przedzamecza, w tym czasie odpowiadał poziomowi wjazdu i był zbliżony do dzisiejszego w partii północnej dziedzińca. Ukształtowano go równocześnie z pracami murarskimi przy zabudowaniach, poprzez nadsypywanie przestrzeni ograniczonej wznoszonymi murami. Miąższość piaszczystego nasypu, uzależniona od poziomu calca, sięgała miejscami 5 m.

Jak wspomniano teren na zewnątrz murów, od strony południowej, leżał niżej o około 3 m. Dzięki temu osiągnięto dodatkowy walor obronny wjazdu, który stał się dostępny wyłącznie po zapewne drewnianym moście, przerzuconym nad fosą.

Warto zauważyć okazałość przedzamecza od strony najbardziej reprezentacyjnej, czyli południowej. Most przerzucony nad fosą wiódł do nadwieszzonego, ostrołukowego otworu bramnego, przebitego w wysokim murze obronnym, zapewne zwieńczonym blankami. Wzrok przyciągała centralnie ulokowana, potężna wieża przybramna. Jej elewacje udekorowano w niezwykle sposób. Zamiast popularnego w średniowieczu zdobienia zendrówkowego, elewacje wschodnią i południową wieży, od samych fundamentów, pokrywała malatura w formie naprzemiennych pasów czerwonych i niebieskich,



Styk południowej ściany wieży (po lewej - z dekoracją malarską) i zachodniej ściany przedzamecza (fot. R. Herman).

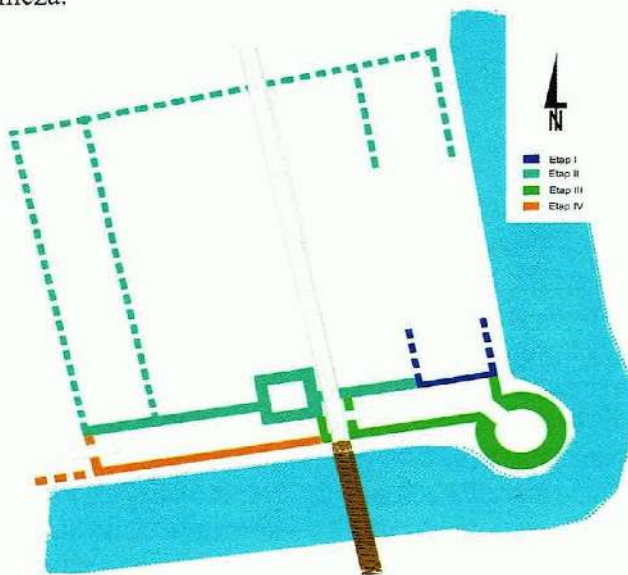
szerokich na dwa rzędy cegieł każdy. Malarska dekoracja pokrywała tylko wieżę, gdyż na sąsiednim murze obronnym nie odkryto zdobień. Atrakcyjność wizualną fasady zespołu dopełniały zapewne gotyckie szczyty obydwu skrzydeł, a w tle monumentalna bryła zamku właściwego<sup>4</sup>.

Opisane powyżej elementy zamykały od południa czworobok dziedzińca, którego boki stanowiły dwa długie skrzydła, granicę północną zaś mur oporowy fosy pośredniej, nad którą przerzucony był most do zamku właściwego. Badania nie wyjaśniły czy powstanie skrzydła zachodniego, wiązać można z tym etapem rozwoju zabudowy (taki obraz funkcjonuje w literaturze - por. np. Czubieli L. 1986, s. 39; Rzempołuch A. 1989, s. 35; Kajzer L., Kołodziejki S., Salm J. 2001, s. 272; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 115), czy też jest pozostałością etapu wcześniejszego i zostało wzniesione wraz ze skrzydłem wschodnim. Brak czytelnego rozwarstwienia fundamentów na styku z murem obronnym, sugeruje jednoczesne powstanie obu elementów. Jednakże nie można wykluczyć, pełnej przebudowy ściany szczytowej skrzydła. Dostrzeżono na

<sup>4</sup> Widok wieży i szczytu ze sterczynami na skrzydle zachodnim utrwalono na najstarszym wyobrażeniu zamku. Chodzi o miedzioryt autorstwa Aliprando Capriolo z pracy Tomasza Tretera „Theatrum virtutum Domini Stanisłai Hosii” z 1588 roku, gdzie zamek lidzbarski przedstawiony jest od południowo-zachodniej strony (Rzempołuch A. 1989, ryc. 17; 2008, 11, 12, Ryc. 1).

niej, w odległości około 2 m od narożnika południowo-zachodniego, pewne zaburzenie wstępu muru fundamentowego. Czy jednak jest to pozostałość szwu na styku dwóch części ścian o różnej chronologii, czy raczej osobne opracowanie narożnika budynku? Na obecnym etapie badań nie da się chyba rozstrzygnąć tej kwestii. Być może pomogło by skucie tynków ze ścian skrzydła zachodniego.

Warto na chwilę wrócić jeszcze do kwestii komunikacji. Otóż ze względu na brak opracowania malarskiego na zachodniej elewacji wieży, można wysunąć przypuszczenie, że dojazd do mostu prowadzącego do bramy, wiodł w tym czasie od strony wschodniej, od której ten „mankament” nie był widoczny. Przesłanką niejako potwierdzającą taką koncepcję, jest także lokalizacja późniejszej baszty. Wzniesiono ją od strony domniemanego podejścia, a więc w narożniku południowo-wschodnim. Być może, że poszukiwanie rozwiązania problemu, rozpocząć należy od sprawdzenia pochodzenia przedwojennej nazwy jednej z ulic prowadzących do zamku. Chodzi o Alte Heerstrasse, która wiodła właśnie ku południowo-wschodniemu narożnikowi przedzamcza.



Próba rekonstrukcji przemian w zabudowie przedzamcza<sup>5</sup>.

Przerywaną linią zaznaczono mury przypuszczalnie zaliczone do danej fazy (rys. R. Herman).

<sup>5</sup> Pominięto, wykraczającą poza zakres badań, strefę międzymurza zachodniego.





Strzypia w południowej elewacji muru obronnego (fot. R. Herman).

Oprócz reliktyw zrealizowanych przedsięwzięć budowlanych, podczas badań natrafiono na świadectwo niezrealizowanej idei. Były to strzypia boczne, odsłonięte na murze obronnym, na prawo od otworu bramy. Jak się wydaje jest to dowód zamiaru wzniesienia budynku, np. wieży lub budynku bramnego. Inną swoistą ciekawostką jest stosunkowo mały, pierwotnie sklepiony otwór, przebijający mur pod przejazdem bramnym. Jego funkcja nie jest oczywista. Wydaje się jednak, że może on mieć związek z wodociągami, doprowadzającymi wodę do zamku i miasta ze źródła na pobliskim wzgórzu już od końca XIV w. Można wyobrazić sobie, że rury wiodące do zamku podwieszane były pod mostem, podobnie jak to miało miejsce w przypadku wodociągu miejskiego i w tym miejscu przechodziły przez mury obronne (Rzempołuch A. 1989, s. 12-13; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 111-112).

### **Etap III**

Dalszy rozwój zabudowy wiązał się z zabiegami zmierzającymi do zwiększenia obronności strefy wjazdu. W tym celu podjęto typowe w końcu średnio-wieczna działania, polegające na zdublowaniu i jednoczesnym wysunięciu linii obrony oraz wprowadzeniu nowoczesnych elementów fortyfikacyjnych, a także zmodernizowaniu starych. Modernizacja dotyczyła być może wieży, która na przedstawieniu XVI-wiecznym posiada machikuły (lub hurdyce) i czterospadowy hełmem. Przypuszczać można, że początkowo wieża ta była niższa i wieńczyły ją blanki lub kryty chodnik straży ze strzelnicami i ewentualnie hełm. Jej podwyższenie mogło nastąpić właśnie w opisywanej akcji inwestycyjnej, jednocześnie zresztą z podwyższeniem korony muru głównego. Zasadnicze jednak prace objęły wschodnią część podejścia pod mury południowe. W odległości około 6,5 m od nich wzniesiono dodatkowy, zewnętrzny mur obronny. Nowy teren objęty murami zamknięto od wschodu na przedłużeniu wysokości ściany wschodniej skrzydła wschodniego, a od zachodu na przedłużeniu ściany wschodniej wieży przybramnej. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych budowli, partie murów zagłębione w ziemi wykonano z kamieni, nadziemne zaś z cegieł w wątku gotyckim. W narożniku południowo-wschodnim utworzonego w ten sposób, prostokątnego pasa międzymurza, umieszczono potężną basztę ogniową, a na wylocie wjazdu prostokątne przedbramie, czy też budynek bramny. Baszta miała za zadanie wspierać obronę od strony dojazdu oraz flankować mury obwodowe południowy i wschodni. Brak miejsca uniemożliwia w tym miejscu szczegółowy opis tego potężnego dzieła fortyfikacyjnego (por. Domańska H., 1968).

Niemniej pokrótce warto zwrócić uwagę na niektóre elementy, zwłaszcza odsłonięte w trakcie ostatnich badań<sup>6</sup>. Najniższa (badana wykopaliskowo) partia baszty kryła koliste pomieszczenie o średnicy ponad 6,5 m, a 4-metrowej grubości mury przebite były trzema dużymi strzelnicami, skierowanymi na południowy wschód, północny wschód i zachód. Stanowiły one (wraz z kolejnymi, istniejącymi na wyższych poziomach) o głównej sile obronnej baszty. Poza nimi istniały jeszcze mniejsze strzelnice służące do likwidacji tzw. pół martwych w załomach murów. Dwie z nich, skierowane na zachód i północ ulokowane były w klatce schodowej oraz ślepym korytarzyku w grubości muru baszty, a dodatkowe dwie przebijały mury obronne przy styku z basztą. Nadmienić jeszcze należy, że istniały cztery poziomy strzelce wewnątrz<sup>7</sup> oraz dodatkowy poziom na szczycie baszty, czy może raczej protobastei. Komunikację pionową rozwiązano za pomocą klatki schodowej ukrytej w grubości murów (świetnie zachowane dolne partie tej klatki ze schodami odsłonięto podczas badań obecnej piwnicy pod basztą). Kondygnacje trzecia i czwarta posiadały ponadto osobny dostęp z ganku na murach obronnych, przez wąskie przejścia, z których na dolnym poziomie zachował się ostrołukowy portal. Najniższa kondygnacja była otwarta na przestrzeń międzymurza szerokim na 2,2 m przejściem. Poziom użytkowy przyziemia i zarazem sąsiedniego obszaru międzymurza odpowiadał wówczas z grubsza obecnemu poziomowi gruntu na zewnątrz baszty (poziom ścieżki przy fosie).

Podobnie jak B. Guerquin (1984, s. 198) sądzimy, że obiekt ten od początku mógł być przystosowany do użycia broni palnej i to nie tylko ręcznej. Świadczyć o tym może choćby forma głębokich strzelnic w przyziemiu, w których właściwie nie można było skutecznie użyć żadnej innej broni, a także strzelnice w partiach wyższych (por. Domańska H. 1968, s. 370-371). Na obecnym wyższych kondygnacjach dostrzegalne są pewne przemurowania ścian północnych (na wschód od wejść). Na obecnym parterze ta partia ściany jest mocno przebudowana. Z oryginalnej tkanki średniowiecznej czytelnym jest jedynie prawy węgar strzelnicy. Reszta zniszczony jest lub zamaskowana przez późniejsze prace związane z montażem kominka i przewodu kominowego. Na piętrze jednak można zauważyć wymurowane w grubości muru konstrukcje, które można interpretować jako przewody kominowe lub

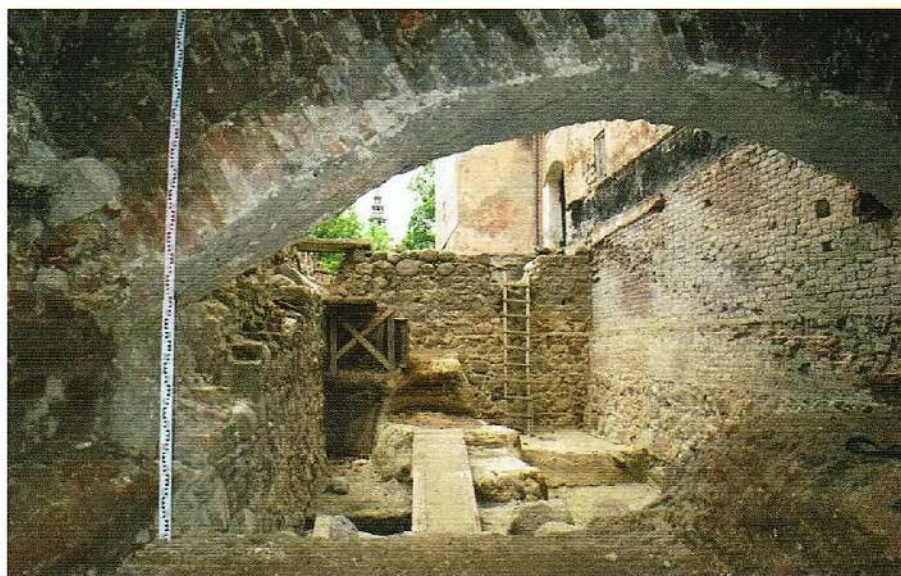
<sup>6</sup> Jak wspomniano wyżej prace archeologiczne prowadzono w pomieszczeniach piwnicznych oraz w przestrzeni nieużytkowanej pod basztą i południową częścią skrzydła wschodniego. Tyko pomieszczenia piwniczne były przed badaniami częściowo dostępne.

<sup>7</sup> Drugi poziom znajdował się powyżej przyziemia, a jednocześnie poniżej poziomu współczesnego parteru w baszcie i obecnie jest zasłonięty przez kopulaste sklepienie dolnej piwnicy baszty. Pierwotnie sklepienie takie nie istniało, a poziom dolny i drugi oddzielał - być może tylko częściowo - strop na drewnianych belkach. Poziom trzeci znajdował się kilkadziesiąt centymetrów wyżej niż aktualnie poziom podłogi parteru, natomiast poziom czwarty z grubsza odpowiada obecnemu poziomowi pierwszego piętra.



Pierwsze wejście do przyziemia baszty. Widoczna odsadka w dolnych partiach murów wyznacza poziom użytkowy przyziemia baszty. W głębi widoczny wylot klatki schodowej (fot. R. Herman).

raczej wentylacyjne. Jeśli taka interpretacja się potwierdzi, to byłby to kolejny argument za przystosowaniem baszty do broni palnej. Obiekt, określony roboczo jako przedbramie lub budynek bramny, wzniesiono na wylocie otworu pierwotnej bramy. Zachowały się jedynie podziemne partie jego murów, wykonane z kamieni. Obiekt ten utworzono poprzez odcięcie zachodniego skraju miedzymurza dodatkowym murem, biegnącym przez całą jego szerokość. Tak utworzony prostokąt miał wymiary wewnętrzne około 4,2 x 6,5 m i zewnętrzne około 6,5 x 8 m. Pozostałości ceglano-oblicowania na zachodniej ścianie wskazują, że jego górne partie wykonano z cegły w wątku gotyckim. Poziom przejazd mógł być jedynym istniejącym, w każdym razie obiekt nie miał żadnej kondygnacji niższej. Należy przypuszczać, że posiadał on ostrołukowy otwór w ścianie południowej, dublujący dotychczasowy przejazd oraz dodatkowe, zapewne obszerne przejście w ścianie wschodniej, wiodące na teren miedzymurza i do przyziemia baszty narożnej. W tym miejscu zatrzymać się trzeba przy osobliwej kwestii ukształtowania terenu na miedzymurzu. Otóż poziom przyziemia baszty znajdował się około 4,5 m niżej od ustalonego wcześniej poziomu dziedzińca i przejazdu. Dlatego w celu umożliwienia swobodnej komunikacji, wybudowano rampę ziemną łączącą oba poziomy. Wyraźne jej ślady odkryto w nawarstwieniach ziemnych, a także na licu muru obronnego.



Widok od przyziemia baszty w kierunku przedbramia.  
Po prawej, na licu muru obronnego skośny ślad po rampie (R. Herman).

Wracając do formy przedbramia nadmienić wypada, że jego wizerunek przedstawiony został na przytaczanym już XVI-wiecznym widoku zamku, a także na miedziorycie z pocz. XIX w<sup>8</sup>. Widać na nich przyklejony do wieży budynek z trójkątnym szczytem, nakryty dwuspadowym dachem, jak się wydaje piętrowy z użytkowym poddaszem. Obecnie trudno jednoznacznie stwierdzić czy widok ten oddaje jego pierwotny wygląd. Nie można wykluczyć, że pierwotnie było to niezadaszone przedbramie, a po zmianie jego funkcji zaadaptowano je na budynek, podwyższając mury.

#### Etap IV

W kolejnej kampanii budowlanej nastąpiło wydłużenie międzymurza w kierunku zachodnim. Zamknięto je na wysokości zachodniej ściany skrzydła zachodniego ścianą z wąskim przejściem. W stosunku do starszej części międzymurza, nowy mur był chyba nieco niższy (o czym zaświadcza widok zamku z XVI w.), a jego część ceglana, wymurowana w wątku gotyckim, zaczynała się również niżej (w części muru naprzeciw wieży przybramnej następowało przypuszczalnie stopniowe obniżanie korony partii kamiennych, osiągając zamierzony poziom na wysokości południowo-zachodniego narożnika wieży). Posiadał on niewątpliwie strzelnicę, z których relikty jednej, dużej, posadowionej nisko nad poziomem użytkowym ówczesnego międzymurza, odsłonięto w środkowej partii muru<sup>9</sup>. Nieopodal na wschód odkryto też inny, mniejszy otwór wyrobiony w tym murze, a prawdopodobnie związany z prowadzeniem instalacji wodociągowych lub kanalizacyjnych.



Zewnętrzny mur obronny ze strzelnicą w zachodniej części międzymurza (fot. R. Herman).

<sup>8</sup> Mowa o cytowanym już miedziorycie z 1588 roku oraz również miedziorycie nieznanego autorstwa z 1705 roku (za Rzempołuch A. 1989, Ryc. 6, 17 oraz Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, il. 87).

<sup>9</sup> Forma i niskie położenie strzelnicy zdają się sugerować jej przystosowanie do broni palnej.

Warto na koniec opisu średniowiecznych przemian budowlanych zauważyć, że obraz przedzamcza w tej epoce uzupełniały elementy powstałe poza terenem prowadzonych prac badawczych i nie umieszczone w powyższych opisach. Spośród nich wymienić należy przede wszystkim prostokątną w rzucie wieżę ustępową, zlokalizowaną nad Łyną przy skrzydle zachodnim oraz cały pas międzymurza zachodniego. Niektórzy badacze, na podstawie ikonografii lokalizują też bliźniaczą do istniejącej basztę w narożniku południowo-zachodnim (Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J. 2001, s. 272; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 200 rysunek rekonstrukcji średniowiecznego zespołu zamkowego). Przypuszczenie to, w świetle prezentowanych odkryć, wydaje się mylne. W miejscu tym znalazły się natomiast umocnienia nowego wjazdu. Do dziś na zachodnim skraju południowego muru zewnętrznego zachowało się częściowo dzieło obronne, nazywane czasem basztą łupinową. Obiekt ten był zapewne przedbraniem nowej bramy w skrzydle zachodnim, z którą łączyła go szyja. Przypuszczać można, że w pobliżu (raczej na zachód lub południowo-zachód) znajdowało się też jakieś dodatkowe dzieło flankujące wjazd. Z czasem fortyfikacje wjazdu wysunięto dalej na przedpole.

Datowanie zaprezentowanych średniowiecznych etapów ewolucji zabudowy wymaga jeszcze dalszych prac gabinetowych. Sądzić można, że niektóre z licznych pożarów, oblężeń i innych wydarzeń historycznych uda się powiązać z prowadzonymi pracami budowlanymi. W tym miejscu, dla lepszego zrozumienia przemian architektonicznych, postarałem się je jakoś umiejscowić je w czasie, opierając się na chronologii względnej odsłoniętych murów i nawarstwień ziemnych.

Etap I wiązać można z początkami przedzamcza. Badacze spierają się czy umiejscawiać go należy w latach 50-tych XIV wieku równoległe z początkiem wznoszenia zamku przez biskupa Jana I z Miśni, czy też w ostatniej ćwierci tego stulecia, kiedy to za czasów Henryka Sorboma odnotowano wzmiankę o otoczeniu murami i fosami przedzamcza (por. np. Rzempołuch A. 1989, s. 11; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 111-112, 115; Sikorski J. 2008, s. 29). Choć pozostaje kwestią otwartą, określenie początku rzutuje na datowanie kolejno następujących faz. Jak piszą autorzy opracowań już na początku XV w. przedzamcze niszczyły pożary, które mogły być przyczyną zatrzymania prac i zmian koncepcji założenia. Nie można wykluczyć, że dalsze badania, w szczególności na dziedzińcu, pozwolą wydzielić kolejne fazy najstarszej zabudowy. Chronologię II etapu wstępnie można wiązać z generalną prze-

budową przedzamcza, umiejscawianą około roku 1420 (por. Rzempołuch A. 1989, s. 35; Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J. 2001, s. 272; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209), choć w ostatnio wydanej Historii Lidzbarka Warmińskiego skrzydło zachodnie datowane jest na lata 1420-1440, a wschodnie po roku 1466 (Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 115). Wydaje się jednak, że w związku z wspomnianymi pożarami możliwe jest przesunięcie tej daty na lato około 1400. Etap III sprawia większy kłopot z datowaniem. Modernizacja obwarowań przez przystosowanie obrony wjazdu do użycia broni palnej mogła nastąpić około połowy XV w. Jednakże na ten czas przypadają lata wojny trzynastoletniej. Większość badaczy skłania się do przesunięcia daty budowy baszty na czas przed jej wybuchem (Domańska H. 1668, s. 369, 371; Guerquin B. 1984, s. 198; Rzempołuch A. 1989, s. 35; Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J. 2001, s. 272; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209), choć zdarzają się przypadki datowania budowy baszty na okres po 1466 roku (Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 115), a nawet na początek XVI wieku (np. Czubieli L., 1986, s. 37). W wymienionej wyżej monografii Lidzbarka Warmińskiego stwierdzono, że „wzniesienie lub gruntowna modernizacja muru południowego z furcą” nastąpiła w 1480 roku (Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 115), co jednak dotyczy się zdaje partii włączonych do następnej fazy. Trudno w tym miejscu dalej rozwijać ten wątek. Dlatego przyjąć wypada, że opisana akcja budowlana przeprowadzona została w okresie między 2 ćwiercią XV wieku, a końcem tegoż stulecia.

Wydaje się, że etap IV, czyli wydłużenie międzymurza w kierunku zachodnim mogło nastąpić w końcu XV lub I ćwierci XVI wieku. Mogło się to stać niedługo po tzw. wojnie kleszej (lata 1478-1479). Przytoczona wyżej data 1480, może dotyczyć właśnie modernizacji muru zewnętrznego oraz przedłużenia go na zachód. W tym momencie nie da się jednak wykluczyć związku tych prac z prowadzonymi na początku XVI wieku przygotowaniami do wojny z zakonem. O potrzebie wzmocnienia obronności zamków warmińskich świadczą zalecenia opatrzenia zamków, jakie w 1517 roku wydał król Zygmunt Stary. W każdym razie zamek lidzbarski odparł dwukrotnie oblężenia wojsk zakonnych, a w połowie XVI wieku uznawany był za najsilniejszy w Prusach Królewskich (Domańska H. 1968, s. 363; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 116). Część badaczy za H. Domańską datuje przebudowę baszty i budowę małej bastei w narożniku południowo-wschodnim<sup>10</sup> właśnie na I połowę XVI wieku, a nawet na lata około 1500-1501 (Domań-

<sup>10</sup> Chodzi o obiekt wyżej przez nas określony jako przedbramie nowej bramy.



ska H. 1968, s. 371 oraz por. Rzempołuch A. 1989, s. 35; Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J. 2001, s. 272; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 115-116). Wydaje się też, że nie można wykluczyć prac modernizacyjnych ze zmianą organizacji wjazdu na przedzamcze, przekuciem i ufortyfikowaniem nowej, użytkowanej obecnie bramy. Prace te nastąpiły także w XVI wieku, choć zwykle umiejscawiane są w jego drugiej połowie (por. np. Rzempołuch A. 1989, s. 11; Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209-210; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 116). Sądzimy jednak, że brak źródłowych przekazów dotyczących powstania nowego wjazdu, dopuszcza przesunięcie jego datowania na okres wcześniejszy. Na I połowę XVI wieku datował przebiec nowego przejazdu B. Guerquin (1984, s. 198).

Dalsza ewolucja zabudowy związana była ze stopniową utratą walorów militarnych zespołu przedzamcza w nowożytnym okresie funkcjonowania. Z konieczności jej opis będzie bardzo skrótowy.

Funkcje obronne międzymurze południowe traciło stosunkowo szybko. Świadczy o tym jego stopniowa zabudowa w części zachodniej. Została ona częściowo zilustrowana na XVIII-wiecznych widokach zamku<sup>11</sup>. Pierwszą generalną fazę zabudowy międzymurza reprezentuje duży, prostokątny budynek o wymiarach około 12,5 x 5,5 m wyposażony w piec dwukomorowy, zagłębiony poniżej poziomu gruntu we wnętrzu budynku, przy południowo-



Relikty ścian budynku „łaźni” z dwukomorowym piecem (fot. R. Herman).

zachodnim jego narożniku<sup>12</sup>. Funkcja tego budynku nie jest jasna. Nie odsłonięto śladów podziałów wewnętrznych. Szczegółowa analiza konstrukcji pieca przynieść może jakieś rozstrzygnięcia rozważane jest jego łaziebne przeznaczenie.

<sup>11</sup> Wspomniane widoki zamku to cytowane wyżej miedzioryt z 1705 roku oraz panorama miasta i zamku z mapy G. F. Enderscha z 1755 r. (za Rzempołuch A. 1989, Ryc. 6, 7 oraz Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, il. 87, 88).

<sup>12</sup> Wschodnią komorę tego pieca odkryto w 1999 r. podczas badań sondażowych. Została ona zinterpretowana jako wędzarnia (H. i A. Mackiewicz 1999, s. 70-72).



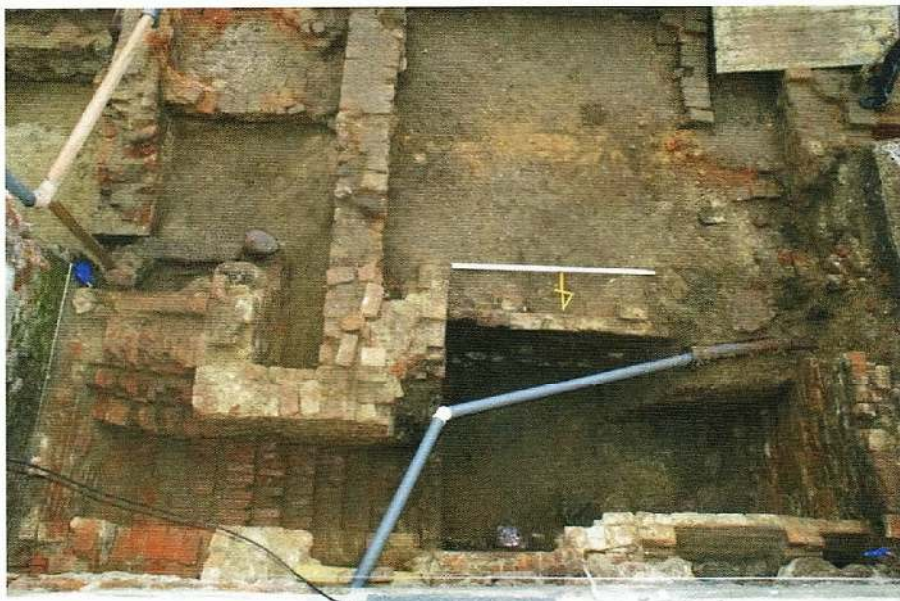
Mury młodszej fazy piwnicy w narożniku utworzonym przez mur obronny i zachodnią ścianę wieży (fot. R. Herman).

W tym samym miejscu, po rozbiorce „łaźni”, wzniesiono dwa przylegające do siebie, bliźniacze budynki zajmujące całą szerokość międzymurza od wieży, aż do południowo-wschodniego narożnika skrzydła zachodniego (łącznie około 15 m długości, po około 7 m każdy). Budynki te wewnątrz, znów poniżej poziomu podłogi, posiadały wspólny piec trzykomorowy, z którego dwie komory wyposażono w ruszt ceglany. Piec ten, prawdopodobnie typu hypocaustycznego, zlokalizowany był przy murze zewnętrznym i służył do ogrzewania budynków ciepłym powietrzem.

Opisane budynki wykorzystywane były bardzo długo. Z czasem następowały ich przebudowy; podłogi pokryto posadzkami ceglany. Modernizowano też kilkakrotnie piece, a w końcu wzniesiono nowe, zapewne kaflowe, których fundamenty zachowały się. Budynek wschodni został rozebrany przed 1755 rokiem, gdyż na widoku miasta z mapy Enderscha już go nie ma. Być może związane to było z przebudową przedzamcza przez biskupa Adama Stanisława Grabowskiego.

W miejscu rozebranego budynku przy ścianie obecnego skrzydła południowego funkcjonowała nadal zagłębiona w gruncie piwniczka ceglana, do której wiodła klatka schodowa. Piwnica ta była kilkakrotnie przebudowywa-

na, a jej starsze fazy prawdopodobnie były związane z obiektem funkcjonującym tu wcześniej, natomiast młodsze wiążą się z innym budynkiem. Jego wschodnia ściana biegła od piwnicy na południe, natomiast jako przeciwległą wykorzystano zachodnią ścianę wcześniejszych budynków.



Mury młodszej fazy piwnicy w narożniku utworzonym przez mur obronny i zachodnią ścianę wieży (fot. R. Herman).

W podobnym okresie, najdalej w II połowie XVII zniwelowana została rampa we wschodniej części międzymurza. Przestrzeń przy wejściu do baszty zostało oddzielone murem tworząc wąską (szerokości około 2 m) piwniczkę, a wyżej nieco tylko szerszy trakt łączący skrzydło wschodnie z basztą. Pozostała część międzymurza została zasypana gruzem aż do poziomu przejazdu. Na tak ukształtowanej powierzchni wzniesiono budynek, którego nikłe ślady w postaci resztek słabych fundamentów udało się odkryć. Wyobrażenie tego budynku znajduje się na wspomnianym już widoku Lidzbarka i zamku z około 1705 r. Była to budowla piętrowa, ale ze względu na małą nośność odkrytych fundamentów można pokusić się o przypuszczenie, że została wzniesiona w konstrukcji szachulcowej.

W końcu XVIII wieku nastąpiło przedłużenie skrzydła wschodniego na południe. Niezwykle efektownie prezentuje się tu odsłonięty w trakcie wykopalisk łuk zastępujący fundament, a podtrzymujący dwie kondygnacje

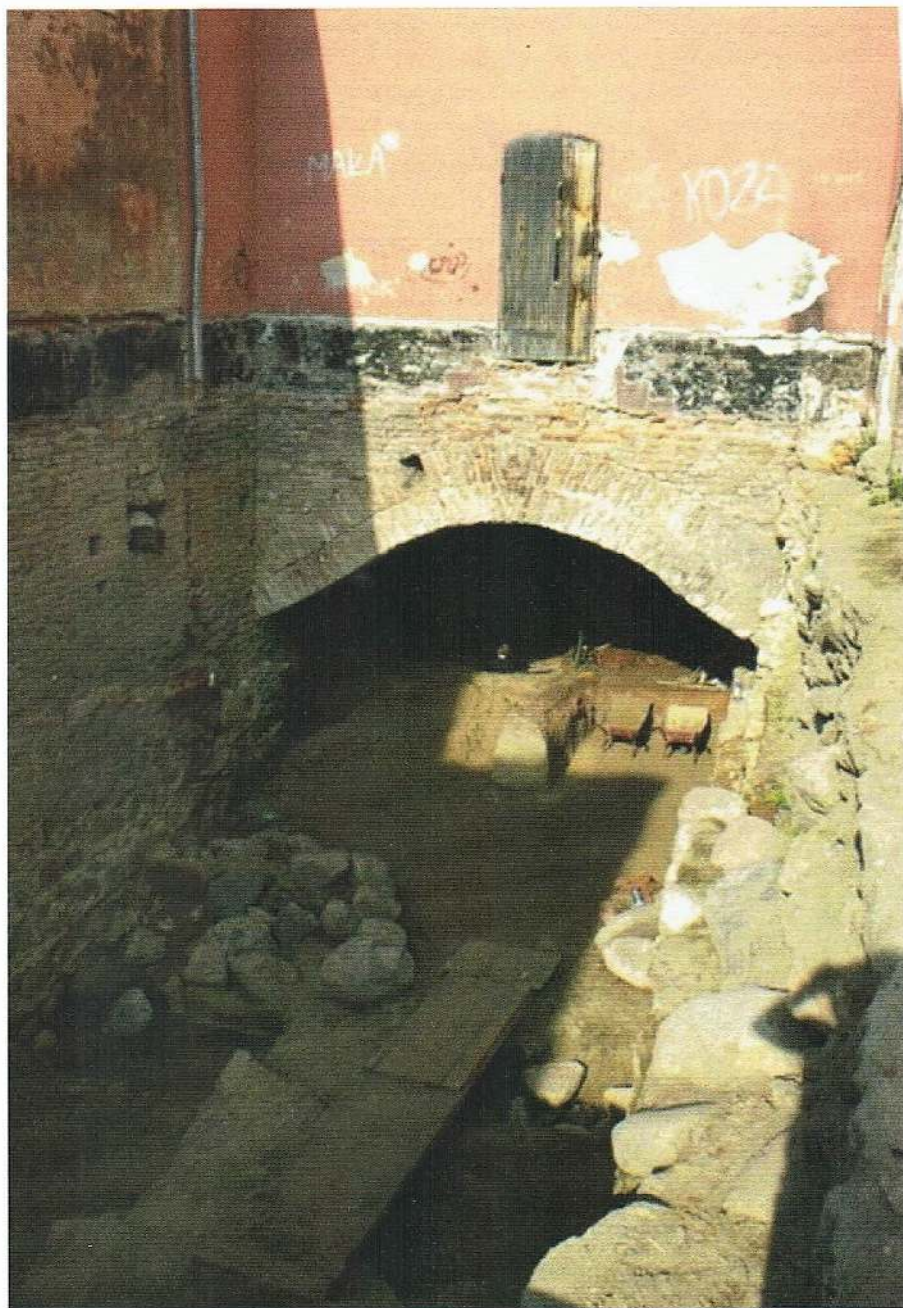
nowożytnej ściany zachodniej skrzydła. Łuk ten rozciągnięto na całej szerokości międzymurza i oparto na murach średniowiecznych. Obecnie po wyeksplorowaniu nawarstwień znajdujących się pod nim przypomina ogromną bramę wiodącą w kierunku baszty.



Widok ściany zachodniej skrzydła wschodniego oraz międzymurza w początkowej fazie badań (fot. R. Herman).

W części zachodniej międzymurza odślonięto z kolei płytkie i słabe, kamienno-ceglane fundamenty bardzo wydłużonego budynku, sięgającego od dawnej wieży do muru zamykającego międzymurze od zachodu. Ich konstrukcja pozwala przypuszczać, że mogą to być ślady oranżerii powstałej w trakcie rządów Ignacego Krasickiego, do której zejście obok wieży opisane jest w lustracji. Przejście to istnieje obecnie i znajduje się przy zachodniej ścianie ryzalitu skrzydła południowego. Być może właśnie przygotowując teren pod budowę oranżerii usunięto istniejące w tym miejscu, bliżej nieokreślone zabudowania o nietrwałej konstrukcji, których nikłe ślady odślonięto. Z biskupem Krasickim wiązać niestety wypada szerzej zakrojone działania rozbiórkowe, a wśród nich rozbiórkę zachodniej połowy głównego muru obronnego. Niedługo później, na przełomie XVIII i XIX wieku rozebrano średniowieczną wieżę przybramną.

Przedstawione wyniki badań archeologicznych stanowią w dużej mierze nowość w rozważaniach nad przeszłością zamku w Lidzbarku Warmińskim.



Widok ściany zachodniej skrzydła wschodniego  
poraz międzymurza w końcowej fazie badań (fot. R. Herman).

W niektórych miejscach stoją w sprzeczności z utrwalonymi poglądami. Niektóre z nich mogą budzić wątpliwości. Przykładowo wczesne datowanie skrzydła wschodniego stoi w sprzeczności z przedstawieniem zamku z końca XVI wieku, gdzie nie widać w ogóle skrzydła wschodniego<sup>13</sup>. Trudno w tym momencie wyjaśnić powód tego stanu rzeczy. Może on wynikać z potrzeb kompozycyjnych dzieła, błędu rytownika, którym wszak nie był autor szkiców, czy też może jest to obraz zniszczeń wojennych po oblężeniach z I połowy XVI wieku i następujących po nich pracach budowlanych. Chyba jeszcze ważniejszym odkryciem było odnalezienie przyziemia wieży przybramnej. Dotychczas w literaturze, wieża w centralnej części skrzydła południowego, bądź nie była łączona z fortyfikacjami średniowiecznymi (por. np. Domańska H. 1968, s. 363, gdzie funkcję strażniczo-obsługową przypisuje się narożnej baszcie ze względu na jej „znaczłą wysokość”; Rzempołuch A. 1989, s. 35; Kajzer L., Kołodziejcki S., Salm J. 2001, s. 272, 273 oraz 269 - rycina rekonstruuująca zespół zamkowy w XV w.; Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, s. 117<sup>14</sup>), bądź też czasami próbowano w niej umieścić przejazd (Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, s. 209 oraz 200 rekonstrukcja średniowiecznego zespołu zamkowego; Sikorski J., Birecki P.,



Relikwy komory zachodniej z najstarszej fazy trzykomorowego pieca.  
Widoczny otwór łączący z bliźniaczą, środkową komorą w sąsiednim budynku (fot. R. Herman).

<sup>13</sup> Mowa o międzorycie z 1588 roku.

<sup>14</sup> W ostatnich dwóch publikacjach mylnie datuje się wzniesienie wieży na XVIII wiek.

Salm J. 2008, s. 115). Równie ważne ustalenia dotyczą pierwszej fazy budowy międzymurza z basztą narożną i budynkiem przedbramia. Sporą niespodzianką było zagęszczenie i różnorodność murów nowożytnych zabudowań w zachodniej części międzymurza, a także wielorakość odkrytych pieców.

W ramach prac adaptacyjnych przedzamcza planuje się zabezpieczyć odsłonięte relikty architektury, a następnie odpowiednio je wyeksponować. Dotyczy to elementów średniowiecznej architektury obronnej, ale także relikwów zabudowy nowożytnej odsłoniętej na międzymurzu. Mamy nadzieję, że odkryte zabudowania z piecami w przyszłości będą tworzyć, wewnątrz pomieszczeń kompleksu hotelowo-konferencyjnego, swoisty rezerwat archeologiczny.

Przedstawione w niniejszym tekście informacje nie wyczerpują oczywiście listy nowych ustaleń i odkryć. Z czasem, wraz z postępem opracowania może ich jeszcze przybyć. Żywimy jednak nadzieję, że zaprezentowane nowe spojrzenie na lidzbarskie przedzamcze stanowić będzie cenną informację dla osób zainteresowanych żywo historią zamku biskupiego i inspirację dla dalszych dociekań badaczy.

## Bibliografia:

1. Czubieli L. 1986, Zamki Warmii i Mazur, Olsztyn.
2. Domańska H. 1968, Baszta narożna przedzamcza w Lidzbarku Warmińskim, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, T. 13, s. 359-372.
3. Guerquin B. 1984, Zamki w Polsce, Warszawa.
4. Jackiewicz-Garniec M., Garniec M. 2006, Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach. Powiśle. Warmia. Mazury, Olsztyn.
5. Kajzer L., Kołodziejki S., Salm J. 2001, Leksykon zamków w Polsce, Warszawa.
6. Mackiewicz H. i A. 1999, Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w Lidzbarku Warmińskim na st. XIX wykopy 3-10 (rejon przedzamcza), maszynopis w archiwum Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
7. Rzempołuch A. 1989, Lidzbark Warmiński, Warszawa. 2008, Lidzbark Warmiński ma 700 lat, Spotkania z Zabytkami, nr 8, s. 9-13.
8. Sikorski J. 2008, Zamek lidzbarski i rezydencja biskupia, [w:] Dziedzictwo Warmii, T. 4, Lidzbark Warmiński 1308-2008, Olsztyn, s. 24-32.
9. Sikorski J., Birecki P., Salm J. 2008, Rozwój przestrzenny i architektoniczny miasta, sztuka oraz wytwory rzemiosł artystycznych do 1772 roku, [w:] Historia Lidzbarka Warmińskiego, T. 1, red. Mikulski K., Borodij E., Lidzbark Warmiński
10. Karolina Zielińska. Chwałęcín gmina Orneta. Studium ruralistyczne wraz z koncepcją rewaloryzacji krajobrazu kulturowego.